

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **I. C.**

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2025 r.,
skargi prokuratora w trybie art. 539a k.p.k.,

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 8 września
2025 r., sygn. akt IV Ka 679/25, uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Poznań –
Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2025 r., sygn. akt VI K 976/24

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;
2. obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania sądowego
przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2025 r., (sygn. akt VI K 976/24), Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżoną I. C. za winną popełnienia przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 3 listopada 2020 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z B. N. , z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła firmę O. Sp. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 17 000 zł przy zawarciu umowy cesji praw z 2 listopada 2020 r. Oszustwo miało polegać na wprowadzeniu w błąd co do rzeczywistej wartości powstałej

szkody na pojeździe B. likwidowanej przez S. S.A. oraz prawa do nabycia kwoty odszkodowania.

Za ten czyn Sąd wymierzył oskarżonej karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby w wymiarze 2 lat (na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k.). Ponadto, Sąd nałożył na oskarżoną obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej firmy O. Sp. K. kwoty 17 000,00 zł (na podstawie art. 46 § 1 k.k.).

Wyrokiem z dnia 8 września 2025 r. (sygn. akt IV Ka 679/25), Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu Prokurator wniósł skargę na wyrok sądu odwoławczego (na podstawie art. 539a § 1, 2 i 3 k.p.k. oraz art. 539e § 2 k.p.k.). Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. przez jego zastosowanie i błędne uznanie, że zachodzą podstawy do ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. W ocenie Prokuratora, stwierdzone przez Sąd Okręgowy uchybienie (tj. konieczność ponownego przesłuchania pokrzywdzonego R. G. oraz świadka M. J. , której wniosek dowodowy nie został rozpoznany, a także wadliwa ocena dowodów w zakresie wyjaśnień oskarżonej) nie wymagało uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w całości. Zdaniem skarżącego, uchybienie to wskazywało wyłącznie na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy, zwłaszcza że nie zachodziły okoliczności formalne statuowane w art. 454 k.p.k., które uniemożliwiałyby Sądowi Okręgowemu wydanie wyroku reformatoryjnego.

W związku z powyższym wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie temu Sądowi sprawy do merytorycznego rozpoznania (tj. w celu przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, a następnie wydania orzeczenia co do istoty).

Obrońca oskarżonej wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie budzi w orzecznictwie Sądu Najwyższego wątpliwości, że skarga kierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być traktowana jako odpowiednik zwyczajnego środka odwoławczego, ani być środkiem umożliwiającym podnoszenie innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. Ponadto, w postępowaniu skargowym nie jest możliwe dokonywanie oceny trafności rozpoznania zarzutu apelacyjnego przez sąd odwoławczy. W konsekwencji, wszelkie zawarte w skardze wywody związane z oceną prawidłowości rozpoznania apelacji, nie mogą być przedmiotem analizy w postępowaniu skargowym. Z uwagi na prawne uwarunkowania skargi z rozdziału 55a k.p.k. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak czyni to na potrzeby kasacji. Zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu skargowym jest bowiem bardzo ograniczony. Postępowanie to ma na celu jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (tak w postanowieniu o SN z 6.11.2025 r., I KS 28/25, LEX nr 3943733).

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi Prokuratora, nie dostrzega w rozstrzygnięciu Sądu II instancji naruszenia przepisów procedury w zakresie zastosowania art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., o jakim mowa w skardze, i stwierdza, że okazała się ona bezzasadna. Zarzut Prokuratora, jakoby stwierdzone przez Sąd Okręgowy uchybienia wymagały jedynie uzupełniającego postępowania dowodowego, a nie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w całości, jest nietrafny w świetle analizy uzasadnienia Sądu Odwoławczego. Sąd Okręgowy w Poznaniu podjął decyzję kasatoryjną, opierając się na dwóch kardynalnych wadach postępowania przed Sądem I instancji, które uniemożliwiły dokonanie samodzielnych, pełnych i wolnych od uprzedzeń ustaleń faktycznych. Po pierwsze, Sąd Rejonowy oparł część ustaleń na dokumencie (wyrok Sądu I instancji, sygn. VI K 1326/22) stwierdzającym skazanie I. C. za podobne, chronologicznie wcześniejsze czyny, dotyczące tego samego pojazdu i zdarzenia drogowego, mimo iż, jak ustalił Sąd Okręgowy (czego Sąd Rejonowy z

urzędu nie ustalił), wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 20 czerwca 2024 r. (sygn. IV Ka 225/24) poprzez prawomocne uniewinnienie oskarżonej od wszystkich zarzutów. Powołanie się przez Sąd Rejonowy na fakt skazania, które nie miało miejsca, stanowi rażącą obrazę przepisów postępowania, która musiała mieć decydujący wpływ na treść zaskarżonego wyroku i z góry rzutowała na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonej. Po drugie, Sąd Rejonowy, mimo sprzecznych wyjaśnień oskarżonej (sugerujących wykorzystanie jej w charakterze tzw. „słupa”) i braku pewności co do tożsamości osoby prowadzącej negocjacje, odstąpił od przesłuchania na rozprawie jedyne go świadka oskarżenia – R. G. , zadowolając się ujawnieniem jego zeznań z postępowania przygotowawczego. W realiach niniejszej sprawy, gdzie linia obrony kwestionuje sprawstwo i rolę oskarżonej w negocjacjach, zaniechanie bezpośredniego przesłuchania świadka oskarżenia (którego zeznania stanowią podstawę ustaleń co do wprowadzenia w błąd) stanowi uchybienie o charakterze fundamentalnym. Sąd Najwyższy podziela pogląd Sądu Odwoławczego, że suma wskazanych uchybień przekracza ramy dopuszczalnego uzupełnienia postępowania dowodowego w drugiej instancji. Sąd Okręgowy trafnie dostrzegł konieczność zapewnienia podsądnej realnego rozpoznania sprawy przed dwiema instancjami. Sąd Okręgowy przekonująco argumentuje, że kluczowe dowody rzutujące na całokształt materii muszą być ponowione w całości, co implikuje całkowicie na nowo ocenę całokształtu materiału dowodowego przez Sąd I instancji. W sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy musiałby samodzielnie przeprowadzić kluczowe dowody osobowe (przesłuchanie R. G. i M. J. , które de facto stanowiłoby o nowym przewozie sądowym) oraz dokonać całkowitej rewizji ustaleń faktycznych z powodu oparcia się Sądu Rejonowego na nieistniejącym dowodzie skazującym, podjęcie próby wydania wyroku reformatoryjnego (art. 437 § 2 k.p.k.) prowadziłoby do naruszenia prawa do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy.

Należało wobec powyższego orzec jak w sentencji.

[J.J.]

[a.ł]

Włodzimierz Wróbel